KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. 28 Lipca / 9 Sierpnia Rok 1852. № 209. Jutro, Śgo Wawrzyńca M. Ubyło dnia godz: 1, min: 40.

Wczoraj w Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyczni, w czasie Summy, wykonali Mszę (Nr 2gi in Es.dur), kompozycji N. T. *Nideckiego*, b. D. O.; na Offertorium, tercet: W Imie Ojca, kompozycji J. *Krogulskiego*. — W Kościele XX. *Franciszkanów*, wykonano Wielką Mszę znanego Kompozytora Romualda *Zientarskiego;* na Offertorjum, nowy tercet (Levavo) przez Tegoż.— W Kościele PP. *Sakramentek*, Amatorowie wykonali Mszę *Elsnera* i Offertorjum *Stefaniego*.

Rozkazem Cesarskim zatwierdzony został na urzędzie Marszałka Szlachty Gub: *Wileńskiej*, obrany ponownie na ten urząd, Rzeczywisty Radca Stanu Franciszek *Pusłowski*, Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI.

Rozkazem Cesarskim, podniesieni zostali do rangi Rzeczywistego Radcy Stanu: Jan-Kanty *Wołowski* Prokurator Naczelny IX Departamentu Senatu Rządzącego, ze starszeństwem od d. 16 Sierp: 1847, i Radca Stanu Jan *Karnicki*, Pomocnik Prokuratora Naczelnego Xgo Departamentu Senatu Rządzącego.

Rozkazem Cesarskim, podniesiony został do rangi Radcy Stanu, p. o. Radcy Najwyższej Izby Obrachunkowej, Franciszek *Modzelewski*, Członek Komissji Emerytalnej.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 27 Lipca (8 Sierp:) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 40, na które, tudzież na dawniejsze, w 294 wnioskach, złożono rs. 4,411 k. 20. Na żądanie 91 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 27 kop. 65), rs. 2,747 kop. 8½, i umorzono xiążeczek oszczędności 35. Przeto Uczestników 8,590, posiada kapitał rsr. 372,174 kop. 51½.

Dalszy ciąg postanowienia Rady Administracyjnej co do *przymuszonego wywłaszczenia.* — Art: 29. Wyrok przysądzenia po doręczeniu właścicielowi wzniesiony będzie do xięgi wieczystej, i na jego zasadzie Wydział hipoteczny nakaże bez odwłoki przepisać tytuł własności na rzecz wywłaszczającego, jak z wyroku prawomocnego, oraz poleci wykreślić z wykazu hipotecznego wszelkie wpisy, nieobowiązujące nabywcę. Jeżeli tylko część nieruchomości została zajętą, Wydział hipoteczny, przy nakazaniu wykreślenia wpisów, poleci oddzielenie jej z xięgi wieczystej. Decyzja Wydziału hipotecznego doręczoną będzie wierzycielom, których prawa wykreślić z hipoteki nakazano. Art: 30. Szacunek do Banku złożony, rozdzielony będzie pomiędzy wierzycieli w porządku pierwszeństwa podług przepisów art: 749 i następnych Kodexu postępowania Sądowego, z zachowaniem jednak praw Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, jeżeli nieruchomość długiem Towarzystwa jest obciążoną. Jeżeli nieruchomość wypuszczoną była na czynsz wieczysty w dzierżawę wieczystą, albo pod innym tytułem w użytkowanie wieczyste, szacunek w depozyt złożony, powinien być przedewszystkiem rozdzielony między właściciela pierwotnego (dominus directus), i właściciela użytkowego (dominus utilis) podług rozciągłości praw każdemu służących. (D. c. n.)

Dla uzupełnienia wniesionej już do kroniki naszej wiadomości, o wybitym dla Hr: Andrzeja *Zamoyskiego* medalu, przez Towarzystwo Rolnicze *Galicyjskie*, udzielamy szczegółowy opis tej pamiątki, przynoszącej zaszczyt nie tylko szanownemu Hrabiemu, ale i krajowi naszemu. Medal ten ma średnicy dwa i trzy ćwierci cala; z jednej strony jak już donieśliśmy jest popiersie Hra: *Andrzeja* z wielkiem podobieństwem oddane, przybranego w czamarce z potrzebami i w płaszczu z futrzanym kołnierzem. Popiersie to wykonał z wielkim talentem artysta *C. Radnitzky* (zapewne *Czech*). W około popiersia jest napis: C. K. *Galicyjskie Towarzystwo Gospodarcze Jędrzejowi Zamoyskiemu*. Napis ten rozdzielony jest na dwie części przez dwa godła: *Jelitę* klejnot domu *Zamoyskich*, i *pług*, godło rolnictwa. Na stronie odwrotnej będącej także arcy-dziełem sztuki medaljerskiej, przedstawiony jest *Przemyśl*, przed którym właśnie po *Sanie* przepływa parostatek *Kraków*. U góry na gałązce wawrzynu zawieszona karta, na której wskazany jest bieg *Wisły, Dunajcu* i *Sanu*, z miastami: *Tarnowem, Krakowem, Dubieckiem* i *Gdańskiem*. U dołu w dwóch wierszach napis: *Przemyśl 23 Paźdz: MDCCCL;* w otoku zaś: *Za pierwsze wypłynienie w górę Wisły, Dunajca* i *Sanu*. Napis ten rozdzielony jest na dwoje kotwicą, jako godłem żeglugi. Z tem większą przyjemnością powitaliśmy ten dar *Galicjan*, iż jak z jednej strony zastępuje on chęci i życzenia mieszkańców Królestwa, tak z drugiej nawzajem jest artystycznym i dobrze pojętym pojawem w sztuce medaljerskiej. Miłośnicy numizmatyki mogą obejrzeć medal rzeczony w Redakcji *Kurjera*, w której na dni kilka złożył go na prośbę *Redakcji*, znany ze swych pięknych zbiorów numizmatycznych P. Karol *Bayer*.

Niedawno ogłosiliśmy o pomnożeniu liczby wydawanych bezpłatnie obiadów dla ubogich, wsparcia tak niezbędnie potrzebnego w czasie panującej obecnie epidemji. Dziś dodajemy że poniesienie wydatków wyniknąć mogących z urządzania pomienionych obiadów, dotąd przyjęli na siebie: W W. Radca Handlowy Jan *Epstejn* za obiadów 300 przez dni 20, i Mathias *Rosen* Bankier, za obiadów 40 przez cały czas trwania *cholery;* nadto Wżny Szymon *Rosen* przesłał wprost Warsza: Towarzystwu Dobroczynności, na cukier do *herbaty* dla biednych z miasta, rs. 50.

Tadeusz *Mostowski*, b. Kapitan b. Wojsk Polskich, wczoraj po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 66, zszedł z tego

świata. Stroskana Żona, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: $7^1/_2$ po południu, z pod Nr 473*a* przy ul: *Senatorskiej*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Wczoraj rozstał się z tym światem Ludwik *Giesller*, w wieku lat 77. Mąż prawy, młode lata poświęcił zawodowi wojskowemu, następnie jako obywatel był wzorem cnot domowych i sąsiedztwa; w końcu poświęciwszy się służbie Rządowej, wywiązał się z trudnego w tej mierze zadania, z najczystszą świetnością wzorowego Urzędnika i wiernego poddanego. Parę niniejszych słów, podaje przyjazna ręka nie jako nekrolog, lecz jako zaproszenie Rodziny i Przyjaciół na exportację zwłok, jutro o godzinie 6ej po południu, z Kościoła *Powązkowskiego*, na smętarz tameczny.

Franciszek *Hertel*, Lekarz nowo-praktykujący, zakończył wczoraj życie doczesne, pozostawiwszy Żonę słabowitą z dwojgiem dzieci. Zaprasza się Kolegów, Przyjaciół i tych, którym do skonu z narażeniem własnego życia pomoc udzielał, na oddanie ostatniej posługi zwłokom tego czcigodnego Męża, przy odprowadzeniu ich dziś o godz: 5tej po południu, z domu Nr 1395 przy ulicy *Marszałkowskiej*, na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski*.

Walenty *Stypułkowski*, Obywatel miasta *Warszawy*, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończył życie. Pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, dziś o godz: 4ej po południu, z domu Nro 1311 przy ulicy *Nowy-Świat*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Wczoraj odprowadzono na spoczynek zwłoki ś. p. Wincentego *Bednarskiego*, syna Obywatela m. *Warszawy*, który w 27 roku rozstał się z tym światem.

(A. n.) Uznając zakład przy Warsza: Towarzystwie Dobroczynności udzielania dla klassy niezamożnej ciepłej strawy w porze obiadowej, za nader zbawienny, zwłaszcza że takowa będąc w kilku punktach miasta dostarczaną, silnie się przykłada do ochronienia tej części ludności od choroby panującej, ofiaruję na zwiększenie tegoż funduszu rubli srebr: 30; oraz na cukier do herbaty w sześciu salach ochrony dla tejże wydawanej rs. 15, i na wynagrodzenie posługaczy obojej płci w szpitalach cholerycznych, którzy pełniąc ten obowiązek od początku pojawienia się tej choroby, do dziś dnia, dali dowody miłości bliźniego, przykładnej troskliwości, i sumiennego poświęcenia w pielęgnowaniu powierzonych im chorych, rs. 5; razem rs. 50. J. K.

W czasie obecnym, w którym tak w pokarmach jako i napojach, należy wszelką zachować ostrożność, zrobiliśmy odkrycie, które spieszymy podać do wiadomości Czytelników naszych. Odkryciem tem jest extrakt, a raczej czysty *spirytus winny francuzki*, który jak wiadomo, służy do tworzenia *koniaku*. Owóż, spirytus ten użyty zamiast *araku*, do szklanki wody, czarnej kawy, lub czystej herbaty, już nie tylko zastąpi, ale nawet przewyższy najprzedniejszy *arak*, a tym czasem pod względem ceny, jest daleko przystępniejszy. Znajduje się on po wszystkich składach PP. Kupców naszych, prowadzących swój handel na większą skalę, i dla tego wartoby było, aby wspomnieni PP. Kupcy, zwłaszcza też przez wzgląd na dobro ogółu, nie zechcieli odmawiać szczegółowej sprzedaży tegoż, przynajmniej przez ciąg czasu, w którym panować będzie *cholera*.

Erudyci, którzy mają pretensję do wszechwiedzy, utrzymują, że chustki do nosa nie były znane w starożytności. Z mniejszą pretensją, wyznajemy szczerze, iż nam nie jest wiadomo, czyli w wiekach przed-chrześcjańskich, znano te płatki płócienne. Dziwnem wszakże byłoby, iżby za czasów *Peryklesa*, *Alcybiada* i *Aspazji*, kiedy *Ateńczycy*, tak grzeczni, tak ucywilizowani, znani pod tylu względami z wykwintnego życia, uczony *Plato*, cnotliwy *Sokrates*, i tylu innych znakomitości owego wielkiego wieku, mieli ucierać nosy, tak, jak je ucierają dzisiaj kominiarze lub stróże. Ale nie o to chodzi nam teraz, chcemy tylko donieść, że najnowsze *chustki do nosa*, tak batystowe jako i płócienkowe, powinny mieć brzeg w kwiaty drukowany. Jest to letnia elegancja, której moda wymaga, a która estetycznie w rękach pięknych Elegantek wygląda.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od K. rs. 1 kop. 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, wzniesionej przed Kościołem XX. *Reformatów* w *Warszawie;* rs. 1 kop. 50 na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej* w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie;* rs. 1 kop. 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ *Łaskawej* na Nowem-Mieście; rs. 1 kop. 50 na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie w Kościele XX. *Karmelitów* na Kra:-Przedm:., i rs. 1 kop. 50 na obiady bezpłatne dla ubogich rozdawane przez XX. *Kapucynów*.— Od T. J. kop. sr. 30 (na uproszenie zdrowia dla córeczki), na powyższy Ołtarz u XX. *Karmelitów* na Krakows: Przedm:.— Od A. *Feinberg* rs. 100 na obiady dla ubogich, w połowie dla Katolików, do dyspozycji Warszawskiego Tow: Dobroczynności, a w połowie dla Starozakonnych. — Jako troskliwy Ojciec, składam w tejże Redakcji rs. 1, dla biednych pod opieką W. T. Dobroczynności, aby PAN BÓG strzegł od choroby moją miluchną *Marję*, i ażeby jej wolno było oprócz *Kurjera* jeszcze inne xiążki czytać i różnemi robotami ręcznemi, jak *pantofelki*, etc., bez przeszkody się zająć, gdyż po przeczytaniu *Kurjerka*, z dnia 4go b. m., zalecającego wystrzeganie się zbytecznych prac fizycznych i umysłowych, moja mała córeczka, stała się bardzo leniwą. *B.* (Poprawi się jak minie da PAN BÓG, epidemja). — Złożono bezimiennie rs. 1 na odnowienie Kaplicy PANA JEZUSA w Kościele XX. *Augustjanów*, gdzie codziennie odprawia się ostatnia Msza Święta o godzinie 12tej, jedna z najpóźniejszych w *Warszawie*.

Piękna była wczorajsza Niedziela pod względem pogody, bo to i spokojnie i ciepło, to też przechadzki były nadzwyczaj liczne.

W końcu z. m. umarł w *Neapolu*, Salvator *Camerano*, autor znacznej liczby librettów oper włoskich tegoczesnych. Treść opery *Marja di Rohan*, ostatnio w *Warszawie* wystawionej, jest właśnie pióra tego autora.

D. 27 Lipca, miało miejsce w *Christianji*, pierwsze wzniesienie się balonem, jakie kiedy widziano w *Norwegji;* 40,000 osób patrzało na tę podróż aeronauty *szwedzkiego* P. *Siwertsen*, który użył do niej, znanego w *Warszawie* balonu *Samson*, niegdy własności ś. p. Józefa *Tardini*.

Mazurka de Salon, skomponowana na fortepjan i ofiarowana W. Oskarowi *Kolberg*, przez Kazimierza *Okolskiego*, wyszła z druku, i jest do nabycia w Składach nót muzycznych G. *Sennewalda*, *Fridlejna*, *Klukowskiego* i *Bernstejna;* cena kop. 37½.

Rzecz szczególna, że w tym samym prawie czasie, kiedy u nas we wsi *Bodzechowice*, spadły z burzą nasionka podobne do kaszy jaglanej, takież nasionka spadły także w wielkiej obfitości jak donosi gazeta Krakowska *Czas*, w okolicach *Rohatyna*, między *Jarosławiem* a *Przemyślem*. Z części nadesłanej nam z *Bodzechowic*, udzieliliśmy po trochu szanownym badaczom natury; jedni z nich utrzymują, iż ziarna te nie są wcale nasieniem roślinnem, ale tylko okruchami drzewa. Zobaczymy co inni raczą nam powiedzieć.

Wczoraj zachorowało na *cholerę* osób 341; wyzdrowiało 171; umarło 102; ogólna liczba pozostaje chorych 814.

Doktór *Flamm*, wyjechał w tych dniach w *Gostyńskie*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Paola*, Pani *Rywacka*, Panna *Rivoli*, P. *Szczepkowski* i P. *Ziołkowski* po 3-kroć, oraz P. *Miller*. Po Tańcach *Perskich*, Pani *Turczynowicz*, oraz Panny: *Damse*, *Żarnowiecka*, *Koćmierowska* i *Twarowska*, oraz PP. *Meunier* i *Popiel*. W Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Damy i Huzary*, Wszyscy po 2-kroć. — Wkrótce w Teatrze Wielkim, daną będzie nowa Drama w 5ciu aktach oryginalnie napisana p. t. *Mierność i Zbytek;* która jest dalszym ciągiem znanej Komedji *Mieszczanie i Kmiotki*.

W dniu 15 z. m., w Gmi: *Łaziska* Pow: *Stanisławowskim*, Mateusz *Skarzyński*, bednarz, probując swych sił, podniósł z ziemi walec żelazny około 300 funtów ważący; lecz skutkiem zbytecznego wysilenia, stracił równowagę, upadł na ziemię, i nierozwagę swoją życiem przypłacił, gdyż przytłuczony walcem, który mu zgniótł część głowy i piersi, na miejscu skonał. Oto dowód, jak niebezpieczne są próby tego rodzaju, a które na nieszczęście nader często zjawiają się.

We *Lwowie*, umarł 13go z. m., ś. p. Franciszek *Niezabitowski*, Właściciel dóbr ziemskich, przeżywszy lat 51.

Ameryka. — Pomiędzy rządem *Stanów Zjednoczonych* a *Angielskim*, zaszły jak mówią, spory o prawo rybołóstwa koło brzegów *Newfoundland*.— Do *Kalifornji* w ciągu Maja przybyło 10,641 osób, a tylko 1,000 blisko odpłynęło; *Chińczyków* coraz tam więcej ściąga; usposobienie *europejskiej* ludności, ciągle dla nich nieprzyjazne. Gwałty i morderstwa częste; niedawno czterech urzędników porożniło się, jeden został obity mocno kijem, a dwóch ranionych śmiertelnie; z *Indjanami* przytem nieustająca prawie wojna.

Anglja.— Nietylko w *Irlandji*, ale i w *Anglji* objawia się choroba kartofli. — Okręt *Orinoko* przywiózł do *Southampton* 1,700,000 duk: w złocie. — W wielu wioskach *Irlandji*, właściciele powyganiali dzierżawców, którzy nie chcieli zgodnie z ich rozkazami głosować. — W ciągu czterech dni ostatnich, do portu *Londyńskiego* zawinęło 300 okrętów zagranicznych handlowych. — Około *Plymouth* myślą założyć nowy *pałac kryształowy*, i otoczyć go obszernym parkiem z 30tu morgów angielskich; kompanja kolei żelaznej i klub przyjaciół ogrodnictwa, pałac ten zakładają.

Austrja. — Minister wyznań polecił władzom, aby niepozwalały szerzyć się sektarzom. — Pod *Szlorinko* od 17 do 22 z. m. palił się las; pożar zniszczył 40,000 sążni kwadratowych drzewa. — Saski Minister *von Beust*, ma częste konferencje z Hrabią *v. Buol*, w sprawach celno-handlowych. — Cesarz przybędzie do *Wiednia* w d. 16 b. m.; wszędzie robią przygotowania; łuków tryumfalnych wzdłuż całej drogi mnóstwo wznoszą; na pamiątkę tego wjazdu, znakomity medaljer P. *Radnitzky*, bije medal.— Z *Siedmiogrodu* donoszą, że wszędzie licznie zebrani włościanie, konno przy okrzykach radości, konwojują z własnej woli powozy cesarskie.— Cesarz w d. 31 z.m. sam położył kamień węgielny pomnika postawionego Cesarsko-*Rossyjskiemu* Jenerałowi *Skariatin*, na polach *Maros-Vasarhely*.

Francja. *Paryż 3go Sierpnia*.— Wybory do Rad Jeneralnych, odbyły się w całej *Francji*, ale nigdy może wyborcy takiej obojętności dowodów niedali; w niektórych miejscach ledwo ósma część zapisanych stanęła; w wielu miastach powtórnie robić je przyjdzie.— Wielkim Kanclerzem *legji honorowej*, zostanie bezwątpienia Jenerał Hr: *Ornano*, korsykanin rodem, krewny rodziny *Bonaparte;* był on już Jenerałem dywizji za Cesarstwa. Jenerał *Schramm* spodziewał się otrzymać tę godność; mówią jednak, że prędzej mu dadzą buławę marszałkowską, z powodu bowiem wygranych bitew w *Algierji* i ran tam poniesionych, ma większe do tego prawo, jak Jenerałowie, którzy tylko w wojnie domowej odznaczyli się. Zwrócono też uwagę, że jedyny W. Kanclerz legji za *Napoleona*, od czasu zaprowadzenia tej instytucji do roku 1814, był Hr: *de Lacepede*, znakomity uczony, a nie Jenerał. — Gwardja narodowa nie cała wystąpi w czasie uroczystości z 15 bieżącego miesiąca, zwołają tylko część jej, i zakażą okrzyku: »Niech żyje Rzeczpospolita!" — Mnóstwo bankietów *Napoleonowskich* organizują na 15 b. m., pomiędzy innemi bankiet starych wojskowych, którzy przywdzieją mundury z dawnych czasów; komisarzom tych bankietów zalecono, by unikali wszystkich manifestacji na korzyść Cesarstwa.— Rząd ma zamiar członkom Ciała Prawodowczego zapewnić diety po 2,000 fr. miesięcznie, ale tylko na czas posiedzeń.— Dymisjonowany Minister robót publicznych P. *Lefevre-Durufle*, w ciągu 6-miesięcznej swej administracji, udzielił ustąpień na 15 kolei żelaznych, liczących razem 1,600 kilometrów, czyli 400 mil fr., bo tej chwili badają w Ministerjum projekt kolei mających połączyć *Francję* z *Hiszpanją*, *Szwajcarją* i *Włochami*. — Sławne stado rządowe *du Pin*, za-

prowadzone przez *Ludwika XIV*, rozprzedano; klacze *angielskie* lepiej płacono jak *arabskie*.— Exekutorowie testamentu Xcia *Feltre*, oddali już na użytek miasta *Nantes*, galerję obrazów przez tegoż legowaną. Popiersia Xięcia i jego brata, kosztem miasta sprawione, umieszczone będą w tej galerji. — W wiosce *Pouech* (w dep: *Ariége*), gdzie od smutnej pamięci r. 1793, nie było Proboszcza, takowy w tych dniach zainstalowany został. Przybycie tego Kapłana było prawdziwą uroczystością dla mieszkańców, którzy pamięć dnia tego pomnikiem w Kościele miejscowym umieścić się mającym, potomności przekazują.

Hiszpanja.— W *Madrycie* krążą następne pogłoski: przesilenie ministerjalne; zwołanie Izb nowych; nowe prawo wyborcze.— Gorąca niesłychane w całej *Hiszpanji* panują, a kurz nieustający jeszcze przykrość powiększa.

Rozmaitości. — W *Brooktyn* (w *Stanach Zjednoczonych Ameryki*), umarła przed kilku miesiącami 145-letnia niewiasta Elżbieta *Fitz-Patrick*. Ta czcigodna matrona, wchodziła *ośm razy* w związki małżeńskie, 4 razy w *Szkocji*, a 4 razy w *Ameryce*, i zostawiła 30 dzieci. Do śmierci była zdrową, i okularów nie używała. — Pomiędzy Katolikami w *Tong-Kingu*, istnieje szczególny zwyczaj. Zamiast podarków różnego rodzaju, dzieci rodziców, uczniowie nauczycielów, przyjaciele przyjaciół, obdarzają.... trumnami. Im cenniejszy kto chce dać podarek, tym piękniejszą przynosi trumnę. To oswojenie z ostatniem miejscem spoczynku człowieka, sprawia, że ludzie pomiędzy sobą, przy łożu nawet chorych, rozprawiają o *pogrzebach*, o sposobie w jakim te odbędą się, szyją suknie żałobne dla familji, i t. d. Niedawno, Xiądz *Masson*, Biskup *Larandy* w *Tong-Kingu*, odwiedzając odległych uczniów swoich, otrzymał od nich w darze kosztowną trumnę. — Jakiś roztargniony pisząc do Ojca na pocztę, dodał w przypisku: »Proszę bardzo spalić list, jako też kopertę *angielską*, żeby kto nie zobaczył, bo to jest kontrabanda. (Aut:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzuchowski Walenty Oby: z Płonki nr 1245; Borkowski Miecz: Dunin Oby: z Radomia nr 634; Cholewiński Leon Oby: z Suwałk nr 421; Dąbrowski Ant: Oby: z Częstochowy nr 556; Heintze Ernest Pastor z Wrocławia nr 634; Krenn Grzeg: Dok: Med: z Wiednia nr 25; Martini Luigi Negocjant z Krakowa nr 634; Xżę Meszczerski Radca Stanu z Radomia; Rembieliński Alex: Oby: z Krośniewic nr 600; Targoński Juljan Urzęd: z Moskwy nr 634; Wentz'l Marja Żona Rad: Koleg: z Drezna; Wyleżyński Stan: Oby: z Starej wsi.

Wyjechali: Batowski Stan: Oby: do Moniatycz; Czestilin Radca Dw: do Ostendy; Dowgiałło Stan: Oby: do Włocławka; Hempel Ant: Oby: do Tuchowicza; Lefevre Romuald Obywatel do Obrytego; X. Strondałło Lud: Kan: do Wiślicy; Walchnowski Jul: Oby: do Niżyna.

DONIESIENIA.

Zarząd XIII Okręgu Pocztowego, podaje do powszechnej wiadomości, iż z powodu zamierzonego przeniesienia stacji Pocztowej na trakcie *Warszawsko-Lubelskim* z *Markuszowa* do *Kurowa*, co nastąpi z dniem $^{1}/_{12}$ b. m.; od tegoż dnia jest do wynajęcia kwartalnie dom Rządowy w *Markuszowie* z wszelkiemi przynależnemi do niego zabudowaniami, cały murowany, tudzież ogród owocowy i warzywny, a to do czasu sprzedaży tegoż domu. Ktoby sobie życzył wejść w układy w tym względzie, zechce zgłosić się do Expedytora Poczt w *Markuszowie*, lub do Gubernjalnego Urzędu Pocztowego w *Lublinie*, albo też wprost do Zarządu XIII Okręgu Pocztowego w *Warszawie*, objaśniając w podaniu główne z swej strony warunki dzierżawy, a szczególniej czynsz jaki gotów jest opłacić. — Radca Zarządu, *Kaczaunoff*. Za Naczelnika Sekcji, A. *Adamski*.

Wdowa po ś. p. F. Wichmann, utrzymującym SKŁAD OLEJÓW preparowanych i innych, w różnych gatunkach, zawiadamia Szan: Publiczność, iż ten Zakład nadal utrzymywać będzie; polecając się łaskawym względom Sz: Publ:, aby raczyła zaszczycać swem zaufaniem jakie pokładała w jej mężu, a za dobroć pod każdym względem materjału i akuratność, zaręcza; oraz uprasza PP. Debitorów, aby z uiszczeniem przypadającej należytości, pospieszyć raczyli. — J.

Sześć POKOI kompletnie umeblowanych, z Fortepjanem, Kuchnią ang:, na 1m piętrze od frontu, przy ul: Królewskiej pod Nr 412 c, są do wynajęcia od każdego czasu, do Śgo Michała r. b. Wiadomość u Stróża domu.



Przy rogu ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej pod Nr 1065, gdzie Szkoła Powiatowa, są różne MEBLE do sprzedania, j. t. Garnitury palisandrowe i mahoniowe, Stoły, Szafy, Konsole, Toalety, Łóżka, Biurka, Kozety, Kredensa, Stoliki do kart i damskie do robót, Serwanty, Umywalnie, Konsole z blatami marmurowemi, i t. p. wyroby Stolarskie, podług najnowszych modeli wykończone, za cenę bardzo umiarkowaną.— Tamże są do zbycia Kolumny marmurowe z wazonami.

Z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Warsz:, sprzedawane będą przez publiczną licytację w d. 30 Lipca (11 Sierpnia) i dni następnych r. b., zawsze o godz: 4 z południa, pod Nr 1852 *k*, w Warszawie, Ruchomości do spadku po Józefie Makowskim należące, jako to: Srebra, Precyoza, Garderoba, Bielizna, Pościel, Meble, Porcelana, Fajans, Szkło, rozmaite Sprzęty gospodarskie, Wozy, Powozy, Zaprzęgi, Materjały budowlane, i t. p. przedmioty.— Jan *Dzięciałkiewicz*, Rejent.

KREDENCERZ, który zostawał w znakomitych domach przez lat 9, a następnie lat 6, pragnie przyjąć takiż obowiązek. Ktoby potrzebował, raczy się zgłosić na ulicę Czerniakowską pod Nr 2994, do Terkiego Strażnika, gdzie mu dokładniejsza zostanie udzieloną wiadomość.

Ktoby do prowadzenia rachunkowości, jakiego zakładu fabryki, handlu, słowem wszelkiego rodzaju przedsiębierstwa, albo też do wyrobienia i uporządkowania zaległych rachunków, potrzebował za umiarkowanem wynagrodzeniem, OSOBY, z tego rodzaju czynnościami obznajmionej; raczy nadesłać swój adres do Szwajcara Banku Polskiego.

MEBLE palisandrowe, mało używane, są do sprzedania na Krako:-Przedm: pod Nr 435, od frontu.

FOTEL mahoniowy na kółkach, pokojowy, dla słabych osób szczególnie atretyzmem dotkniętych, jest do zbycia za nizką cenę, w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego, w domu Tow: Dobr:.



W nocy z dnia 3go na 4ty b. m. przytrzymany został **KOŃ**. Właściciel takowego odebrać może za udowodnieniem, w Hotelu Bawarskim przy ulicy Bednarskiej, u numerowego.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Młody człowiek, posiadający Patent z ukończonych Szkół Realnych, życzy przyjąć obowiązek Korrepetytora, za stół, stancję i t. d. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 778, na 1m piętrze, od godziny 4 do 6ej codziennie.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe ciepła 21.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 8.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Zofja Przybylanka*.
TEATR WIELKI. Jutro, *Lukrecja Bordżja*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 28 Lipca (9 Sierp:) 1852 r.— Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin*.